

# Qry, Marionetki

Zabrali kiedyś mi wszystko  
Ja tak bardzo chciałem wsiąść  
Po prostu wsiąść, wierz, ej  
A kiedy w końcu mi pykło  
To zacząłem widzieć więcej, serio więcej  
Ludzi wkoło zaczęli widzieć mniej  
Mi znów pęka serce, kiedy widzę ile jadu w tobie jest

Na mieście mówią o mnie źle  
Kiedy ja spełniam sen  
Sumienie mnie nie gryzie  
W końcu się pogodziłem  
Na mieście mówią o mnie źle  
Kiedy ja spełniam sen  
Sumienie mnie nie gryzie, nie!

Co dzień uczę się jak żyć  
Być trochę lepszym  
Bo nie chciałbym być jak Marionetki  
Marionetki, chodzące kukiełki  
Choć lubię lalecзки  
To nie dla mnie styl  
Co dzień uczę się jak żyć  
Być trochę lepszym  
Bo nie chciałbym być jak Marionetki  
Marionetki, chodzące kukiełki  
Choć lubię lalecзки  
To nie dla mnie styl

Mam 21 lat  
I parę swoich odpałów  
Codziennie uczę się brać  
Wszędzie się spieszę pomału  
Bo łatwo się potknąć  
A już ciężiej się buduje na nowo  
Pieprzona dorosłość  
Czasem tak jak koty gonie swój ogon

A czasem leże pół dnia  
I potem idę sobie do studia  
I nagrywam co w duszy gra  
To jeszcze nie czas na pullup  
To jeszcze nie czas na pullup  
(To jeszcze nie czas na pullup)

Co dzień uczę się jak żyć  
Być trochę lepszym  
Bo nie chciałbym być jak Marionetki  
Marionetki, chodzące kukiełki  
Choć lubię lalecзки  
To nie dla mnie styl  
Co dzień uczę się jak żyć  
Być trochę lepszym  
Bo nie chciałbym być jak Marionetki  
Marionetki, chodzące kukiełki  
Choć lubię lalecзки  
To nie dla mnie styl